

Nie chcą poruszać tematów niewygodnych dla Niemiec

22 kwietnia 2025

Poszukiwania polskich dzieł sztuki zrabowanych podczas II wojny światowej napotykają na niespodziewane trudności. Badania proveniencyjne prowadzone dotychczas przez berliński oddział Instytutu Pileckiego stanęły pod znakiem zapytania po decyzjach nowego kierownictwa placówki. Ci nie chcą poruszać niewygodnych dla Niemiec tematów.

Jak przypomina „Rzeczpospolitej”, planowana na marzec konferencja w Berlinie na temat proveniencji dzieł sztuki została odwołana, podobnie jak towarzysząca jej wystawa o polskich dziełach sztuki zagrabionych podczas niemieckiej okupacji. Według informacji uzyskanych z kilku źródeł, decyzję o odwołaniu wydarzenia podjął nowy dyrektor Instytutu, prof. Krzysztof Ruchniewicz, krótko po objęciu stanowiska. Miał argumentować, że okres polskiej prezydencji w Unii Europejskiej nie jest odpowiednim czasem na organizowanie konferencji o tematyce potencjalnie niewygodnej dla strony niemieckiej.

W konferencji mieli uczestniczyć zarówno niemieccy naukowcy, jak i polscy muzealnicy. Inicjatorem wydarzenia był berliński oddział Instytutu Pileckiego, który także zamierzał utworzyć program stypendialny dla badaczy zajmujących się proveniencją. Pomysł ten zyskał wcześniej aprobatę Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, odpowiedzialnego za poszukiwanie i restytucję utraconych podczas wojny dzieł sztuki.

Jednym z ważniejszych projektów badawczych realizowanych przez Instytut Pileckiego były prace dotyczące losów kolekcji rodziny Sierakowskich z Waplewa. Nie jest jednak jasne, czy badania te będą kontynuowane. Przedstawiciele berlińskiego oddziału Instytutu otrzymali zakaz rozmów z mediami.

Historia kolekcji Sierakowskich sięga 1759 roku, kiedy to hrabiowska rodzina Ogończyk-Sierakowskich stała się właścicielami dóbr waplewskich. Ich dwór, nazywany „Pomorskim Soplicowem”, gościł wybitne postaci kultury polskiej, w tym Fryderyka Chopina, Jana Matejkę, Ignacego Jana Kraszewskiego czy Oskara Kolberga. Rodzina zgromadziła imponującą kolekcję, obejmującą meble, ceramikę, rzeźby, numizmaty i broń. Szczególną wartość przedstawiało około 500 obrazów zdobiących ściany dworu, wśród których znajdowały się dzieła mistrzów takich jak Dürer, Tycjan, Tintoretto, Rubens, Bruegel czy Rafael. Część kolekcji malarstwa polskiego pochodziła ze zbiorów ostatniego króla Polski, Stanisława Augusta Poniatowskiego.

W 1939 roku ostatni właściciele, Stanisław Sierakowski i Helena z Lubomirskich, zostali zamordowani przez Niemców. Kolekcja została przewieziona do Gdańska na polecenie SS-Untersturmführera Johannes Dettenberga, a w 1943 roku zbiory przeniesiono do Turyngii oraz Hamburga. Część dzieł, które pozostały na Pomorzu, trafiła po wojnie do Warszawy, gdzie zostały rozdzielone między muzea lub przekazane do dekoracji budynków rządowych. Niestety, część kolekcji została również rozszabrowana.

W odpowiedzi na pytania o dalsze losy badań proveniencyjnych zespół prasowy Instytutu Pileckiego wskazał, że „badania proveniencyjne należą do zadań wyspecjalizowanej jednostki w MKiDN”, a w ramach reformy Instytutu „projekty prowadzone przez jego oddziały zostaną włączone w szersze przedsięwzięcia badawcze i popularyzatorskie, wyznaczane i realizowane w centrali Instytutu Pileckiego w Warszawie”. Według instytucji, takie podejście „pozwoli lepiej wykorzystywać zasoby i środki Instytutu, ograniczy spontaniczne podejmowanie decyzji w reakcji na aktualne wydarzenia i pozwoli na planowanie działań w oparciu o długoterminowy program działalności”.

W oświadczeniu zapewniono, że tematy związane z „reparacjami popoczdamskimi i rewindykacją zagrabionych dóbr kultury” będą

podejmowane w przyszłości, ale „w sposób planowy i systematyczny”, „po przyjrzeniu się dotychczasowym działaniom, w tym dysponowaniu środkami finansowymi”.

Pozostaje pytanie, czy ta zmiana podejścia faktycznie przyspieszy poszukiwania zaginionych polskich dzieł sztuki, czy też spowoduje dalsze opóźnienia w odzyskiwaniu narodowego dziedzictwa kulturowego.

Autorstwo: KM

Na podstawie: Rp.pl

Źródło: NCzas.info